

Maria Zuba-Ciszewska

Recenzja: „Stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce”

pod red. naukową Zbigniewa Brodzińskiego, Leszka Leśniaka, Jarosława Bomby, Wyd. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Oddział Kraków, Kraków 2015.

Recenzowana książka jest efektem współpracy znawców problematyki spółdzielczości z wiodących polskich ośrodków naukowych oraz z krajowych instytucji wspierających rozwój spółdzielczości. Praca jest efektem zrealizowanego projektu badawczego „Stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce” w ramach Planu działania Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2015. Celem pracy było określenie stanu i perspektyw rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce, w tym w oparciu o wyniki badań. Badania przeprowadzono wśród rolników-członków spółdzielni, członków zarządów i rad nadzorczych spółdzielni, w Krajowej Radzie Spółdzielczej oraz krajowych i regionalnych związkach rewizyjnych. Dotyczyły one stopnia zaspokojenia potrzeb społecznych i gospodarczych członków spółdzielni, struktur organizacyjnych i stosunków członkowskich w spółdzielniach wiejskich oraz nowych nurtów oddziałujących na idee spółdzielcze. Cel pracy wpłynął na strukturę monografii. W wyodrębnionych częściach skoncentrowano się na następujących zagadnieniach: spółdzielczości jako formy gospodarowania (rozdziały 1-4), uwarunkowań rozwoju spółdzielczości na obszarach wiejskich (5-7), stanu i perspektyw rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce (8-13). Ostatnia część pracy dotyczy doniesień i komunikatów z wirtualnego konwersatorium poświęconemu spółdzielczości.

W rozdziale pierwszym Filip Karol Leszczyński zwrócił uwagę, że gospodarka społeczna ma realizować się w godzeniu państwa (racjonalność dystrybucyjna), rynku (racjonalność alokacyjna) oraz społeczeństwa (racjonalność solidarności). Potrzeba współdziałania rolników np. w formie spółdzielni uzasadniona jest przez m.in. nierówności dochodowe (współczynnik Giniego na obszarach

wiejskich wśród rolników jest znacznie wyższy niż w grupie pracowników czy emerytów), niską mobilnością rolników związaną z użytkowaną ziemią czy podobny typ produkcji rolniczej na danym terenie (s. 15-16). W drugim rozdziale Bronisław Brzozowski rozpatrując zagadnienie roli spółdzielczości w rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich podkreślił, że dla rozpoczęcia wspólnej działalności potrzeba inicjatywy lidera. Jest to osoba przedsiębiorcza, mająca pomysł, która skupia innych przy realizacji wspólnego celu za pomocą koncentracji sił i zasobów. Istotne są predyspozycje i cechy charakteru prezesa spółdzielni i zarządu do sprawnego zarządzania spółdzielnią, w tym działania zespołowego. Z ciekawych przykładów przedsiębiorczego działania różnych branż spółdzielczych lub podnoszących przedsiębiorczość ludności lokalnej wynika, że polegały one na m.in. zagospodarowaniu ziemi, stworzeniu wielu miejsc pracy, wzroście produkcji rolnej, upowszechnieniu nowoczesnych metod gospodarki rolnej, poprawie technologii produkcji, jej koncentracji, dostosowaniu produkcji do wymagań rynku UE i powiększeniu eksportu, aktywizacji dzieci i dorosłych w zakresie kultury i oświaty (s. 23-24). W trzecim rozdziale Zbigniew Brodziński zaprezentował możliwości wykorzystania idei spółdzielczej w kreowaniu nowych form przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Określając mocne strony spółdzielczości podkreślił m.in.: wypełnianie luki po rynku i polityce państwa w pewnych obszarach życia społeczno-gospodarczego, większe zaufanie konsumentów do produktów spółdzielczych, lepsze wykorzystanie zasobów, zasady współpracy i samopomocy, wzmacnianie więzi w społecznościach lokalnych, duże doświadczenie i znajomość rynków lokalnych. Ważne są też czynniki sprzyjające rozwojowi spółdzielni na obszarach wiejskich jak np.: korzyści z przynależności do spółdzielni, postrzeganie spółdzielni jako podmiotu potrzebnego na rynku i samodzielnego, przystosowanie się spółdzielni do potrzeb i warunków lokalnych, modernizacja technologiczna i organizacyjna. Jako przykłady nowych, ciekawych spółdzielczych form przedsiębiorczości zostały zaprezentowane: spółdzielcza grupa producentów rolnych, spółdzielnia socjalna, konsumentów, maszynowa i energetyczna (s. 32-37). Na szczególną uwagę zasługuje ostatnia, bo może być alternatywnym sposobem dostępu do odnawialnych źródeł energii i względnie taniej energii (s. 36). Czwarty rozdział, autorstwa Marcina Tomaszewskiego, dotyczy możliwości podnoszenia konkurencyjności gospodarstw rolnych poprzez organizowanie się rolników w grupy producentów rolnych, w tym poprzez formę spółdzielczą. Jest to istotne zagadnienie, bo w 2014 r. funkcjonowało w Polsce 1347 takich grup zrzeszających 27,8 tys. członków, w tym 422 miały formę spółdzielni, do których należało 8 tys. rolników (s. 46-47). Autor omówił zalety zrzeszania się rolników w grupy

producentów rolnych (skrócenie łańcucha dostaw, efekty skali w skupie, produkcji, handlu, promocji, rozłożenie ryzyka w grupie i wspólne rozwiązywanie problemów) oraz gdy grupy te mają formę spółdzielni. Podkreślił, że wtedy odróżnia je od innych form organizacyjnych głównie dualny charakter działalności i szerszy zakres możliwości działań (s. 48-49). W kolejnym rozdziale Szymon Sikorski zwrócił uwagę, że z literatury i badań naukowych wynika, że obecnie jednym z głównych czynników osłabiającym konkurencyjność spółdzielczości rolniczej jest niechęć do angażowania się w niej rolników, co wynika z pewnych stereotypów na jej temat (s. 56-57). Natomiast poprawie pozycji spółdzielni na rynku może służyć m.in. upowszechnienie wiedzy ekonomicznej wśród spółdzielców, czerpanie z doświadczeń i wzorców zagranicznych, zwiększenie aktywności doradców rolniczych w zakresie krzewienia postaw spółdzielczości wśród rolników czy działania informacyjne w społeczeństwie (s. 60-62). W rozdziale szóstym, autorstwa Krzysztofa Lachowskiego, na podstawie danych ekonomiczno-finansowych spółdzielczości wiejskiej w Polsce wynika, że w latach 2011-2013 liczba spółdzielni wiejskich wzrosła z 3983 do 4351. Zanotowały one znaczący wzrost przychodów z całokształtu działalności (o 12,6%) i wyniku finansowego netto (o 15,3%). Zwiększył się także posiadany przez nie majątek oraz podatek odprowadzony do budżetu państwa. Wyróżniającą się branżą spółdzielczą jest branża mleczarska (s. 70-72). Koncepcja odbudowy spółdzielczości zakłada ciekawe rozwiązania z zakresu poprawy przepływu informacji w sektorze spółdzielczym, lepszego dostępu do środków finansowych czy działań marketingowych (75-80). W siódmym rozdziale Aneta Suchoń oceniając wpływ członkostwa Polski w UE na przepisy prawne dotyczące funkcjonowania spółdzielni działających na obszarach wiejskich zwróciła uwagę, że Wspólna Polityka Rolna koncentrując się na efektywnej produkcji żywności, zrównoważonym zarządzaniu zasobami naturalnymi i zrównoważonym rozwoju terytorialnym oddziałuje na spółdzielczość (s. 84). Wpływa na nią również prowadzona przez UE polityka społeczna, w tym ekonomia społeczna (s. 92). Autorka zauważała, że istotne znaczenie dla rozwoju spółdzielczości w kraju może mieć wprowadzenie uproszczeń w zakresie zakładania i funkcjonowania spółdzielni, podobnie jak zrobiły to kraje „starej” UE (s. 95). W rozdziale ósmym Jarosław Bomba przedstawił wyniki badań dyrektorów wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego (WODR) nt. spółdzielczości. Wynika z nich, że WODR współpracują ze spółdzielniami, choć zakres i forma współpracy zależy od rodzaju spółdzielni. W tej współpracy pojawiają się także problemy, m.in. brak zainteresowania ze strony spółdzielni czy brak wspólnych celów. Większość WODR zaprasza przedstawicieli spółdzielni do udziału w organizowanych przedsięwzięciach (wystawy,

targi, szkolenia, konferencje). Niestety wiedza większości doradców, szczególnie młodszych, o spółdzielczości nie jest pełna i pogłębiona (s.104-106). Z badań Piotra Nowaka z kolejnego rozdziału wynika, że członkowie spółdzielni charakteryzują się wyższym poziomem współpracy, chętniej pomagają sobie nawzajem niż rolnicy niebędący członkami spółdzielni, i mają większe zaufanie do innych (s.114). Poziom wiedzy na temat spółdzielczości wśród obu grup jest niski, choć spółdzielcy mają nieco większą wiedzę (s. 117). Badani członkowie spółdzielni częściej mieli pozytywne opinie o współczesnej spółdzielczości i widzieli podobne bariery ograniczające rozwój spółdzielczości, jako główną wskazując niechęć do współpracy (s. 199-121). W rozdziale dziesiątym Krystyna Vinogradnik przedstawiła wyniki badań dotyczące opinii prezesów i członków zarządów spółdzielni o spółdzielczości. Z ciekawych punktów warto zwrócić uwagę na te, mówiące, iż ponad połowa respondentów oceniła aktywność członków spółdzielni na niskim poziomie, choć jest to zróżnicowane w poszczególnych typach spółdzielni. Główna bariera w zarządzaniu to niewystarczające wsparcie dla spółdzielczości na poziomie krajowym i niestabilność prawa. Rolnicy i mieszkańcy wsi nie są gotowi do podejmowania działalności gospodarczej i mają niski poziom wiedzy o spółdzielczości (s. 139-146). Kolejny rozdział, autorstwa Zbigniewa Drąga, dotyczy badania opinii członków spółdzielni o spółdzielczości. Zarówno cele spółdzielni jak i motywy przystąpienia do spółdzielni mają charakter bardziej indywidualnych korzyści ekonomicznych niż współpracy członków. Również w tych badaniach jako decydującą barierę rozwój spółdzielni wskazywano zawile prawo i biurokrację. Członkowie spółdzielni rzadko wykazują się aktywnością i choć pozytywnie oceniają wpływ spółdzielni na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, to nie są skłonni do wstępowania do spółdzielni (s. 156-168). W rozdziale dwunastym, autorstwa Barbary Kielbasz, jednymi z ciekawszych wniosków z badań członków rad nadzorczych i zarządów spółdzielni są te o konieczności zmiany przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie spółdzielni rolniczych i oddzielenie ich od spółdzielni mieszkaniowych, które działają inaczej niż pozostałe spółdzielnie (s. 175). Zarówno w opinii prezesów spółdzielni jak i prezesów związków rewizyjnych spółdzielni największym problemem w zarządzaniu spółdzielnią jest niestabilność przepisów prawa (s. 184-185) a istotną barierą rozwoju spółdzielczości wśród rolników jest mentalność (s. 189). W ostatnim rozdziale Adam Dąbrowski zwrócił uwagę, że czynnikiem motywującym członków do przystąpienia do spółdzielni mogą być nabywane przez nich prawa zapisane w statutach organizacji (s. 205) oraz ochrona wspólnych interesów zapewniona przez branżowe krajowe związki spółdzielcze (s.

207). Praca kończy się kilkoma komunikatami, w tym o stanie spółdzielni socjalnych czy grup producentów rolnych.

Kończąc niniejsze rozważania należy stwierdzić, że omawiana publikacja stanowi wartościową pozycję z zakresu spółdzielczości wiejskiej w Polsce. Posiada ona walory poznawcze i praktyczne z tego zakresu. Określa stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce, w tym w oparciu o wyniki badań, prowadzonych m.in. wśród rolników, członków spółdzielni. Dlatego pozycja ta zasługuje na szczególne zainteresowanie ludzi nauki i praktyki związanych ze spółdzielczością.

Autor

dr Maria Zuba-Ciszewska – adiunkt w Instytucie Ekonomii i Zarządzania Wydziału Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, zainteresowania naukowe: agrobiznes, analiza finansowa przedsiębiorstw, integracje przedsiębiorstw, maria.zuba@kul.pl.